

KURJER ZAGŁĘBIA

Biuletyn bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych

RZĘDZIŁA „Kurier Zagłębia” kosztuje
Sosnowcu z odnośnikiem rocznik mk. 3600,
półrocznie 1800 kwartalnie mk. 900,
miesięcznie mk. 300. pocztą mk. 350. —
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów
i ofiar administracja nie odpowiada.

CENY OGŁOSZEŃ. Za wiersz milimetryowy na
1-ej stronie Mk. 80, na 3-ej stronie Mk. 60, na
4-ej stronie Mk. 50. Nadesłane Mk. 100. Dro-
bne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Za-
graniczne 100% drożej.

Konto Czekowe P.K.O. N. 61.369.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC,
ulica Dębińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy
do g. 7 wiecz. W niedziele i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje
interesantów tylko od 13 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmuje
Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow.
Akcy. „Reklama Polska” w Warszawie i w wy-
stkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 20. (Na G. Śląsku 50 fen.) SOSNOWIEC, czwartek dnia 11 maja 1922 roku Nr. 104. Rok XVI.

Dom Komisowo-Handlowy B. Karczewski, Fr. Nowara i S-ka

Spółka z ogr. odpow.

w Sosnowcu ul. Małachowskiego 9

przyjmuje do magazynowania towary w składnicach (kole-
jowych) przy stacji Wiedeńskiej i Dębińskiej w Sosnowcu
i Dąbrowie. Na życzenie przewóz automobilem ciężarowym,
który wynajmuje się również na dniówki lub poszczególne
kucey.

Zawiadomienie.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić
Sz. Publiczność, że z dniem 11 b. m. nastę-
puje

otwarcie ogrodu

przy cukierni i restauracji

„ZACISZE”.

Codziennie koncert orkiestry symfo-
nicznej od godz. 6—11 w nocy. 3204

Z poważaniem Zarząd.



Wybór francuski!

Każdy maszyn gwarantowany!!!

Najtańsze bo najtrwalsze!

Marka wszechświatowa!

Stok (skład fabryczny) wszystkich wymiarów posiada
Tow. Techniczno Handlowe 3224

„ESPER”

Będzin, ul. Kołtataja 24. Telef. 40.

Doktor K. Troppauer

Choroby: skórne, włosów, wene-
ryczne. Analizy mikroskopowe.
Przyjmuje od 10—12 od 5 — 7
panie 4—5.

Sosnowiec, Małachowskiego 5
parter (Targowa 2).

SOSNOWIEC — CYRK —

A. CINSELLI

ul. Krzywa, vis à vis Czystej

!! Dziś Wielkie Przedstawienie !!

Jeszcze tylko parę występów silacza rekordzisty, szampiona Finlandji p. SAARELLA zastępcy
silacza światowej sławy, ALEKSA ABERGA, oraz znakomitych: REROS, KOLIBRI, HARRIS i wielu
innych. Na czele programu niezrównani BIM i BOM, którzy wykonają po raz pierwszy
niektóre dowcipy ze swego obszernego repertuaru dla płyt gramofonowych.

Szczególne w programie.

Początek o godzinie 8-ej m. 15.

Kasa czynna od 12 do 2-ej i od 5-ej

KINO - OAZA

Dziś i dni następne.

Dla młodzieży dezwolone.

W KRAJU CZCICIELI CHMUR

4-ta seria „Tajemnice Dżungli”

Wielki amerykański film, akcja którego rozgrywa się
w prerach pełnych drapieżnych zwierząt, widz wzdrę-
ga się patrząc na krwawe i zażarte walki ludzi
z zwierzyną

UWAGA! Każda seria stanowi oddzielną całość.

Kino-Sfinks

Od środy 10 go maja i dni następne. Francuski obraz ze złotej serii pt

UWIEDZIONA

czyli Odwieczne kobiece z cyklu białych niewolnic
tragedia życiowa w 6-ciu częściach.

ANONSI

Od wtorku 15 go maja

„Gubna miłość” (z cyklu Anna Karenina)
podług dzieła Tolstoja.

Djagnostyczno leczniczy

3055

Gabinet Rentgenowski

d. Arnold Bram, Częstochowa ul. Kościuszki 1, tel. 450.

Doktor medycyny

SIANOŻEŃSKI

z powodu zamieszkania w Katowicach, Grudmanstrasse 33, tel. 1183,
ordynuje w Sosnowcu tylko w poniedziałki, środy i piątki.
Przyjmuje od godz. 2-ej do 6-ej wiecz. Sosnowiec, 3 Maja Nr. 24.

Zmierzch konferencji w Genui.

Historja stara, jak istnie-
nie ludzkości. Ciągłe dą-
żenie do pokoju w imię
hasła humanitarnych rozbi-
ja się o sprzeczności w po-
glądach na tę lub ową spra-
wę w łonie przedstawicieli
narodów. Egoizm oto na-
czelne prawo każdego dy-
plomaty, prawo, zachowa-
ne na dnię teczki minister-
jalnej, wypchanej poza tem
ślicznie dla ucha brzmia-
mi frazesami o miłości, roz-
brojeniu i odbudowie „znie-
kanej wojny Europy”

Pospolity egoizm na kon-
ferencji genueńskiej przy-
brał imię nafty. Rosja nafty
na Kaukazie ma bardzo du-
żo. Po nią wyciąga ręce
Lloyd George, do niej wzd-
yha ten i ów delegat, dla
niej uznano czerwonych ban-
dytów de facto, jako rząd
Rosji.

Patrząc na konferencję
w Genui, uczymy się mimo

woli dyplomacji —synonimu
podstępnej gry pseudo —
przyjaciół i gromkiego hej-
nału na część najszlachet-
niejszych idei, wygrywane-
go od czasu do czasu moc-
no fałszywym głosem przez
koryfeuszów międzynarod-
wej dyplomacji. Może jesz-
cze gdzieś w głuchym za-
kątku ziemi znajdzie się
naïwny, który uwierzy w
szczerą chęć konferencji
genueńskiej utrzymania po-
koju w Europie. Szczęśli-
wiec.

Zmierzch konferencji w
Europie rozpoczął się nie
dziś, gdy się już głośno mó-
wi o jej „odroczeniu”.
Zmierzch ten rozpoczął się
w tym dniu, gdy państwa
zapraszające powołały Ro-
sję do uczestnictwa w niej.
Cziczeryn, czy Worowski
(Wor złodziej), Joffe, czy
inny mniej, lub więcej czer-
wony „delegat” nie pojechał

do Genui poto, aby budo-
wać; napewno nie... Wszak
że to ich hasło jest — „Bu-
dujemy, burząc” Zanim więc
Cziczeryn istotnie stałby się
propagatorem idei odbudo-
wy Europy należało wprzó-
dy pozwolić mu ją zburzyć,
należało dopuścić do tego,
aby zgłodniałe i półnagie
hordy Trockiego wyruszyły
na zachód i załapały Europę
aż po fale Atlantyku. Po
dokumentnem zburzeniu
„zgnitego zachodu”, rozpo-
częłoby się budowanie.
Wówczas mogłaby się ze-
brać konferencja w Genui
i wolnoby było wierzyć w
to, że radzą tam istotnie o
odbudowie Europy. Co
prawda p. Lloyd George
dawnoby może przestał ko-
pać dolki pod t. zw. sprzy-
mierzeńcami, ponieważ bol-
szewicy nie omieszkiliby
wykopać mu dolka takiego
który, ani jego, ani nikogo
z nas nie minie, za to, po-
wtarzam, hasło odbudowy
Europy rozpoczęłoby się od
fundamentów, gdyż praw-
dopodobnie konferencja zja-
dałaby ostatnie pieczenie,
sporządzone z niemowląt,
według recepty szczęśli-
wych mieszkańców raju bol-
szewickiego.

Lloyd George, zaprasza-
jąc bolszewików do Genui
i kokietując ich, zapomniał,
że to ludzie pół-dziicy, że
nie można liczyć na ich lo-
jalność wobec ewentualnie
zawartych przez nich u-
mów. Uparł się przy po-
myśle, że tylko odbudowa
Europy może ruszyć z mar-
twego punktu tylko przy
jednoczesnej odbudowie Ro-
sji. Tymczasem natrafił na
sprytnych „handlarzy dy-

wanów" wnoszących w atmosferę Genui pierwiastek bezczelnych prowokacji ludzi, nie mających nic do stracenia.

Jeżeli „odrodzenie” konferencji wolno brać dosłownie, nie zaś, jako lekkie jej sklonowanie, to w każdym razie dominujące obecnie jej zadanie — odbudowa Rosji, musi stanowczo ulec zamianie wyłącznie na odbudowę zachodniej Europy. Narody zachodu nie należą do idealów, jednak ich kultura i wiekowe doświadczenia dają rękojmię, że nadejdzie chwila zrozumienia ich własnego interesu i przekonania się, że tylko wspólny wysiłek może wybawić ludzkość z dna dzisiejszej nędzy. Dotąd postarano się tylko o to, że Rosja przyszła do przekonania, iż bez jej udziału nie może być mowy o odbudowie Europy, więc też droczy się z koalicją. Nic łatwiejszego, jak rozwiać te chorobliwe złudzenia p. Czerwina.

Czek.

Świadectwo „dojrzałości”.

Rok szkolny dobiega swego końca. Całe zastępy młodzieży razem z nim kończą też swą wieloletnią naukę w średnich ogólnie kształcących zakładach naukowych. Pełno nadziei i obawy! Nadzieja — na uzyskanie matury, obawa przed ową kontrolą zdobytego przez młodzież majerla naukowego, która się pospolicie zowie „egzaminem maturalnym”.

Pomimo niejednokrotnie podnoszących się tu i owdzie głosów przeciw t. z. egzaminom maturalnym, słuszność jednak nakazuje utrzymać je nadal. Ostateczna bowiem kontrola tego, co umieją uczniowie, i jak pracują ciała nauczycielskie, jest konieczną. Rząd, który jest odpowiedzialny przed społeczeństwem, musi przecież wiedzieć, jaki naukowo wykształcony materiał kraj otrzymuje za wyłożone na szkolnictwo miliony marek. Z jednym tylko można by się tu niegodzić, a mianowicie z t. z. „dojrzałością”. Czy w tej nazwie nie kryje się ironia, blaga, wydymanie pastego pęcherzyka i t. z. „austriackie gadanie”? Bo i po co wmiawiać w młodzieńca i dawać mu patent na jakąś dojrzałość, kiedy ani on sam, jeśli jest rozumny, ani rodzice jego, ani społeczeństwo, ani wreszcie ta sama Rada Pedagogiczna, która ma przypisać ten sztyldzik, za takiego go w gruncie rzeczy jeszcze nieznaję? Czy to nie jest oszukiwanie siebie i innych? Robi się to praw dopodobnie jedynie dlatego, że tak się utarło, że kiedyś tam, bardzo dawno, za jedną młarę dojrzałości uważano tylko pewien zasób wtłoczonych w głowę młodzieńca ogólnych kształcących formułek i wiadomości.

Czas już zerwać z tą smutną, a młodzieży przedstawiającą istotną stać rzecz. Bo cóż to właściwie znaczy dojrzałość? — Wiemy, że owoc dojrzaje, to jest taki, który dozreł swego kulturalnego rozwoju i jest już zupełnie zdolny do użycia. Zwiąż dojrzałość, to takie, które dozreło równie do swego, zupełnego rozwoju, jest doskonałe i zdolne do samodzielnej pracy i samodzielnego życia itd.

Czy jednak o młodzieńcu, który ukończył średni ogólnie

kształcąca zakład naukowy, można powiedzieć, że jest człowiekiem dojrzałym, zdolnym do samodzielnej pracy? — Nie.

Nie jest on przecież jeszcze ani zawodowym językoznawcą, ani matematykiem, ani przyrodnikiem, ani chemikiem itd. Słowem jest niem.

Zdobyl zaledwie propedeutyczne podstawy różnych nauk, które dają mu możność rzeczywistych w tym lub innym kierunku studiów specjalnych, dopiero po ukończeniu których, czyli wyspecjalizowaniu się w tej lub innej gałęzi wiedzy ludzkiej, sztuce lub rzemiośle, a tem samem nabyciu zupełnej zdolności do samodzielnej społecznej pracy, można go uważać za dojrzałego i wydać mu wtedy świadectwo dojrzałości.

Każdą jednostkę ludzką wtedy dopiero nazwać można dojrzałą, kiedy dojdzie do tego stopnia rozwoju, że może już sam samodzielnie i z pożytkiem wykonywać pewną czynność przy ogólnym warstwie pracy ogólnie narodowej i społecznej, inaczej nie!

To też kto, jak kto, ale średnie ogólnie kształcące zakłady naukowe, które właściwie są tylko przygotowawczymi do zawodowych, najmniej o dojrzałości wyrokować mogą.

One winny wydawać tylko świadectwa z ukończenia kursu nauk danego zakładu. O dojrzałości zaś wyrokować winny zakłady specjalne — zawodowe, zarówno wyższe, średnie i niższe.

Foliks Koźmiński.

TELEGRAMY.

Odroczenie konferencji?

WIEDŃ. (PAT.) Według doniesień kilku paryskich dzienników porannych Polska proponuje odroczenie konferencji genueńskiej. Słychać, że mała Ententa poleciła Skirmuntowi ażeby zapytał aliantów o ich zamiary w kwestji planu, któryby zgotował konferencji lekki skomunikował zapytał, czy nie można Rosjanom ułatwić przyjęcie nowych propozycji przez to, że im się proponuje wysłanie międzysojuszniczej komisji do Rosji. Ta komisja ma dokładnie zbadać położenie gospodarcze Rosji oraz zastanowić się nad gwarancjami istniejącymi w Rosji a które byłyby potrzebne do przyznania większych kredytów przez mocarstwa. Gdyby plan ten aljanci uznali — konferencja wkrótce zakończyłaby się formalnie bez potrzeby zrywania rokowań.

Układ czesko-niemiecki.

PARYŻ. Korespondent genueński „Journalu” donosi, jakoby Czechosłowacja już w dniu 3 maja b.r. zawarła umowę z Rosją, która jest podobną do układu niemiecko-rosyjskiego.

Polska z Francją.

PARYŻ. Według „Chica go Tribune” miała delegacja polska i delegacja M. Ententy zawiadomić rząd francuski, że odnośnie do memorjału w sprawie rosyjskiej cofną one swoje pod-

pisy, o ileby Francja i Belgja nie przyłączyły się do powyższego memorjału. Przedstawiciel Japonji miał oświadczyć to samo.

Odpowiedź rosyjska.

PARYŻ. (PAT.) Sprawozdawca Oevre w Genui dowiaduje się o odpowiedzi, którą Rosjanie mają wyśtosiować na memorandum — następujących szczegółów: Odpowiedź rosyjska zawierać będzie cztery warunki, sformułowane jako zapytanie:

1) czy aljanci skłonni są do uznania Rosji sowieckiej de jure bez wyznaczenia czasu próby.

2) czy aljanci zgodzą się na odszkodowanie obcych właścicieli bez przewracania jednak własności prywatnej nawet w najbardziej ukrytej formie.

3) czy aljanci skłonni są do udzielenia Rosji moratorium, a jeżeli tak — to na jak długiego.

4) czy aljanci skłonni są udzielić Rosji kredytu i w jakiej wysokości.

Sowiety odrzucają memorjał.

BERLIN. Z Genui donoszą, że rząd sowiecki wezwał telegraficznie delegację sowiecką, by odrzuciła memorandum państw konferencyjnych.

Bożeczność bolszewików.

GENUA. (PAT.) Słychać, że delegacja rosyjska otrzymała przez Berlin telegraficzne wskazówki z Moskwy, aby przeciw memorandum założyła protest streszczający się w następujących punktach:

1) zobowiązanie się do zaniechania propagandy i zwrócenia przeciw zagranicy, także i wewnątrz własnego kraju, zapobieganie każdej takiej próbie albo jej karanie jest nie do przeprowadzenia i musiałoby spowodować ciężkie konflikty wewnętrzne.

2) Nie można rozszerzać zakazu politycznej propagandy także na propagandę terytorjalną i nie można odmówić Rosji prawa podnoszenia pretensji do Basarabji.

3) co do długów wojennych ma delegacja zażądać aby aljanci nie ograniczyli się jedynie do ogólnego oświadczenia redukcji tych długów, lecz aby dokładnie tę redukcję określić.

4) Delegacja ma wskazać na konieczność niezwłocznego udzielenia kredytu, którego cyfrę należy ściśle oznaczyć.

Słychać, że delegacja niemiecka usiłuje nakłonić Rosję do przyjęcia art. VII-go, albowiem nie można się spodziewać złączenia tego artykułu, przeciwnie Belgja i Francja dają ostrzejszej redakcji artykułu VII-go. To też kontynuowanie rokowań byłoby możliwem tylko wtedy, gdyby Rosja także i co do tego artykułu była gotową ponieść ofiary.

Kronika telegraficzna.

× W Petrogradzie została opublikowana następująca taryfa miesięcznych plac pracowników, przedsiębiorstw przemysłowo handlowych: kierownicy sklepów mają otrzymać po 51 mil. rub., subiekci — od 30 do 42 mil. buchalterzy, — 51 mil., rachmistrze — 42 mil., kasjerzy — od 38 do 46 mil., referenci — 42 mil. nocni stróżowie — 27 mil. i sprzątaczkę — 23 mil. rubli.

× Petrogradzka „Krasnaja Gazieta” donosi: głód zaczął się i odeskich robotników. Ulice w dzielnicach robotniczych są martwe. Przy bramach leżą ludzkie trupy, to pozostali przy życiu wynoszą z mieszkań zmarłych i czekają kiedy samochód ciężarowy ich zabierze. Często samochód nie przyjeżdża, wtedy trupy trzeba zabierać na noc z powrotem do mieszkań, ażeby nie pogryzły ich głodne psy. Od 1 do 21 marca milicja zebrała na ulicach 1060 trupów. Dziennie umiera 50 ludzi.

× W kołach konferencji genueńskiej słychać, że rokowania o angielko-włoską pożyczkę w sumie 20 miliardów mk. na rzecz Niemiec, kształtują się pomyślnie. W kołach urzędowych niemieckich zachowują w tej sprawie rezerwę.

× Jak pisze „Głos Rosji” w okolicach Smoleńska, Witebska, Mińska i gub. kijowskiej linie kolejowe zajęte są przez polski, przewożące oddziały czerwonej armji, koncentrowane na granicy zachodniej.

× Wyprzedaż Rosji postępuje w dalszym ciągu. Ogromny zapas złota, który do niedawna zmniejszał się o 30 milionów rubli złotych, znika coraz bardziej, gdyż w ostatnim czasie płacono nim za zboże dla głodujących obszarów. Obecnie władze sowieckie tworzą nowy fundusz oparty na dziełach sztuki.

× Przybył do Paryża delegat polski do Rady Ligi Narodów prof. Askenazy i złożył „wizyty pp. Quinones de Leo i Hanotax oraz został przyjęty przez Poincarę. Prof. Askenazy odjechał już do Genewy.

Obchód 3-go Maja w Praszce, ziemi Kaliskiej.

Dzień 3-go Maja w r. b. jak w całej Polsce, Bóg ozdobił przecudną pogodą. Ciepłe promienie słoneczne zbudziły wiosnę, kwiaty, ludzi i cały świat do radosnego życia.

Małe miasteczko Praszka, ozdobione jedynie pięknym kościołem parafialnym, stało się od rana magnesem przyciągającym ludzkę duszę i osoby. Zewsząd płynęły kompanie pobożnej braci i młodzieży Drogi od Strojca, Kowali, Gany Wygielowa, Aleksandrowa, Brzezina, Prosnego i Skotnicy zapełniły korowody nieprzerwane pstrych strojów ludu wiejskiego. Działwa szkolna oświeceniście ubrana dążyła ochotczo przystajając drogi małym postaciom, niby rzedami rozkołysanych wiatrem różno barwnych maków. Na tle zieleni, która w tych stronach, z powodu urodzajności gleby, szczerze umiała całą ziemię tworzyć te żywe kwiaty obraz zachwycający.

Stąd i owad dolatywały dźwięki „Mazurka Dąbrowskiego”, „Boże coś Polskę” i „Rota” grane przez kapale miejscowe, a zewsząd, nawet z góry spłynął na przechodniów uroczysty hejnał ptasiego świergotu, wśród którego palma pierwszeństwa dziedziczyć głos szarego skowronka.

Tak wyglądał dzień 3-go Maja w stroju włożonym na niego przez przyrodę.

Miasto przyozdobiło go i inną szatę. Mniej piękną, lecz równie opracowaną.

Czysto odmiecione i wysypiane piaskiem ulice, balkony ozdobione wieńcami dywanami obrazami śmiały się tryumfem do człowieka wywołując jakiś niebywały nastrój w jego duszy.

Nie było domu, na którym by nie powiewały flagi narodowe, nie widniały transparenty, obrazy i emblematy polski.

Cie miasto i wszystkie okoliczne wsie przybyły do świątyni na nabożeństwo.

Najpierw Msza święta odprawiona została przez ks. L. Stawickiego potem słowo boże zastosowane do okoliczności wygłoszone z entuzjazmem przez ks. dziekana Piwnickiego wreszcie pochód przez miasto.

W ostatnim tym ceremoniale wzięły udział: 10 szkół powszechnych, grupa uczniów i uczennic z gimnazjum Praszowskiego, szkoła żydowska, oddział skautów, radni miasta wraz z całą municypalnością, straż ogniowa w uniformach policji, straż graniczna i różne związki i cechy, pracownicy kopalni Praszka Pilawa z Strojca z swym dyrektorem p. inżynierem Kontkiewiczem i zawiadowcą p. Krajewskim na czele. Wszyscy zmieszani zbratani zdający się odtwarzać w sobie słowa przodków powtarzane na ulicach Warszawy przed 131 laty: „niech żyje wolność niech żyje równość, niech żyje braterstwo! wiwat król, wiwat naród, wiwat wszystkie stany!”

Nieskończona fala ludzkich postaci płynęła w sprawnych szeregach na podobieństwo rzeki wezbranej dźwiękami orkiestry i śpiewu ukochanych pieśni zapęnlając przestworza.

Wszystkie sztandary kościelne i cechowe transparenty, feneutrony, napisy: „W jedności siła”, oraz „Bóg, naród i Ojczyzna” niesione przez wybrane urodziwe dziewczęce przystrojone w kontusze, emily oczy purpurą i złotem. Prostu płakać się chciało z radości i szczęścia, jak ongiś przedziadom w dzień ogłoszenia Konstytucji.

Na rynku z balkonu p. Patyka zostały wygłoszone trzy mowy o Konstytucji przez P. Langiera urzędnika kopalni Pilawa ze Strojca J. Stawickiego, kierownika poczty z Praszki i ks. Martynkowskiego z Przedmościa.

Zakończono przemówienia licznymi wiatami na cześć Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Armji i Sejmu, poczem nanowu rozwinięto pochód do kościoła, a przed jego frontem zakończono go.

Uroczystość odbyła się bardzo wspaniale i chyba nigdy nie zatrze się w pamięci tutejszych mieszkańców, zwłaszcza uczestników. To też inicjatorom jej część!

Pe-El.

Walka z drożyzną.

Ach drożyzna, ta drożyzna, wiesz rzeźnikiem oczywista, że powinien być solidnie ukarany detalista.

Straganianka, której główny przedmiot handlu jest cebula i pietruszka, pieprz i banie maszeruje dziś do „ula”.

Ach narozście przysłała kara na bezczelnych tych paskarzy, niechże siedzi w więzieniu detalistów naród wraży.

Przemysłowiec i hurtownik z chłopkiem dalej skórę łupia, lecz ich wadaś do więzienia, jest, jakby to rzeź, dość głośno.

Z tego wniosek, który pięknie rząd w praktyce swój utrwała, że choć ślusz winien srobnąć, zawsze wiasta się kowala.

Czek.

Azjatyckie porządki.

Od licznych naszych czytelników, należących do Kasy Chorych, otrzymujemy częste skargi na anormalne stosunki, jakie panują w Centralnym Ambulatorium Pow. Kasy Chorych, przy ul. Szerokiej w Sosnowcu.

Otóż najpierw przy okienku, gdzie trzech pracowników wy daje kartki do lekarzy, panuje nieład i tłok nie do opisania gdyż nie przestrzega się tam porządku i kolejki. Lekarze przyjmują chorych już od godz. 9 rano i w tym czasie odbywa się też wydawanie kartek, mimo, że chorzy już od 8-ej przy okienku czekają na panów pracowników, którzy bardzo często się spóźniają, i skutkiem tego są zdenerwowani, wspólnie sobie przeszkadzają, i w rezultacie ten chory, który najwcześniej przyszedł otrzymuje kartkę ostatnią. Zdarzają się też i takie kwiatki że wczesnym rankiem zgłasza się do okienka zrozpaczona kobieta z prośbą o przybycie lekarza do chorego dziecka, które ma 41 stopni gorączki. Paniuszka zapisuje to flegmatycznie, nie lecząc lekarz nie przyjeżdża wcale.

Najoryginalniejszym przedstawicielem powyższego Ambulatorium jest jego sam kierownik p. Gartel. Pan ten, nie tylko nie odznacza się grzecznością względem interesantów, którzy się do niego zwracają, ale pozwala sobie na takie excessy, jak wchodzenie do gabinetu lekarza, podczas kiedy ten bada chorego czy chorą... po to tylko, aby wprowadzić swojego protegowanego, któremu się nie chce czekać na swoją kolejkę...

Możeby Sz. Zarząd Kasy Chorych zwrócił uwagę na Centralne Ambulatorium i zaprowadził tam porządek, a uniknie się rozgoryczenia i przekleństw na całą instytucję.

Kronika.

— **Echa uroczystości 3-go maja.** Z wiadomości, jakie otrzymujemy ze wszystkich miejscowości Zagłębia, wynika, że obchód 3-go maja niemal wszędzie był urządzany bez zgóry przygotowanego programu. W Dąbrowie obchód zakończył odczyt p. Iwańskiego na temat „O znaczeniu Konstytucji 3-go maja”. Sala w czasie odczytu świeciła pustkami. W Czeladzi zwykłą uroczystą manifestacją zakończyła przemowa w parku. Mowy wygłosili: ks. Urbański, pp. Cieśliński i Reźniewski. W czasie manifestacji 3 o majowej w Zagórz, tamtejszy sklepikarz Z., mający przytem domek obok kościoła, poprawiał gonty na swej chałupie, oraz ogrodzenie placu. Święto 3-go maja jest świętem i jako takie nie powinno być poniewierane przez sklepikarzy, choćby ci nawet chadzali w czerwieni 1-go maja. Dziwimy się, że uczestnicy 3-go maja nie zareagowali w odpowiedni sposób na prowokację tego pana.

— **Polskie zabawki i przemysł artystyczny.** Niedawno powstał w Warszawie „Polski Związek Wytwórci Zabawek, Galanterji i przedmiotów przemysłu artystycznego” mający na celu zrzeszenie na ziemiach polskich wszystkich, zarówno wytwórci jak rzemieślników pracujących w dziedzinie przemysłu rodzimego. Brak takiego Związku daje się głęboko odczuwać z wielu bardzo względów, z których najważniejszym jednakże jest ten, że dotychczas nie znany dokładnie (dotyczy to w szczególności przemysłu chałupniczego)

go) siły wytwórczej poszczególne działy danej gałęzi przemysłu. Nakazem chwili jest jaknajszybsze obliczenie sił swych i skoordynowanie pracy na szeroką skalę by mógł skutecznie współwspółdziałać z wyrobami obcymi nie tylko na rynku naszym wewnętrznym, lecz równocześnie była możliwość wchodząc na rynki obce pokazać całokształt naszego przemysłu czysto rodzimego. Zagranicą, znajdując wyroby specyficznie polskie pod względem wykonania na poziomie dość wysokim, lecz w skali nieodpowiedniej pomimo, że poświęca nam dużo uwagi, nie może jednak zainteresować się poważnie z braku dostatecznego ilościowo materiału. Założycielami Związku są firmy stołeczne, jak S-ka Akc. „Wiór” (olac Wolności 4) S-ka Akc. Przemysł metalowy Rauer, Kredyt i S-ka (Senatorska 22) T wo „Ludpol” (Bracka 20) i inne oraz grono chałupników

— **Dwie miary.** Już od dawna w całej Rzeczypospolitej Polskiej zaprowadzono 10 cio godzinny dzień w handlu i we wszystkich miastach w godzinach obiadowych sklepy są otwarte. Nawet w Sosnowcu gdzie — wszystkie rozporządzenia władz dochodzą najpóźniej, kupcy nawet tacy którzy mają większy personel sklepowy jednak przez obiad handlują sobie najspokojniej.

Tylko w . Pogoni, gdzie sklepikarz jest właścicielem, subiektem i wszystkim. sklepy od godz. 1-ej do 3-ej muszą być zamknięte bo tak chce policja, która się tłumaczy, że jeszcze nie otrzymała odnośnego papieru. Może odnośne władze zechcą wysłać żądany „papier”, aby i nasi „wielcy” kupcy w Pogoni mogli korzystać z dobrodziejstwa względnej wolności pracy.

— **Uwalnianie urzędników.** P. minister spraw wewnętrznych, odwołując się do ustawy z dnia 17 lutego 1922 r., wydał następujące zarządzenie: Podczas toczącego się dochodzenia dyscyplinarnego nie należy urzędnika, przeciw któremu wytoczono dochodzenie, zwalniać ze służby ani na własną jego prośbę, ani w drodze zarządzenia władzy służbowej, bez otrzymania na to specjalnego w każdym przypadku zezwolenia ministerjum.

— **Niefortunny delegat.** W ub. wtorek ogół robotników kopalni T-wa Grodzieckiego w Grodźcu wstrzymał pracę od godz. 2 ej do 3-ej popoł., domagając się od swych delegatów wyświetlenia i obwieszczenia nowo zawartej umowy w dn. 29 ub.m. Na żądanie robotników wystąpił jeden z tamtejszych delegatów Walczakiewicz, który jednak nie potrafił dać żądanych wyjaśnień. Rozgoryczeni robotnicy zwrócili się do władz z prośbą o przeprowadzenie nowych wyborów na metów zaufania.

— **Opłata stemplowa.** Niektóre firmy handlowe nalepiły na kwity po 2 marki z tysiąca, tak jak na rachunkach. Tymczasem pokwitowania podlegają opłacie wyższej, bo 5 marek od tysiąca.

— **Dyrekcja Szkoły Handl. Zeńskiej w Sosnowcu** ul. Dęblińska № 11 zawiadamia interesowanych, że egzaminy wstępne do szkoły odbędą się dnia 12 czerwca b.r. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dyrekcja od 15 b.m.

— **Obywatelstwo urzędników państwowych.** No wa ustawa o służbie cywilnej przewiduje, iż urzędnikiem może być tylko obywatel polski.

Wskutek tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło, aby przed przyjęciem kandydatów do służby państwowej żądane od nich również dowodu posiadania obywatelstwa polskiego.

— **Sprawozdanie ze zbiórki dnia 3-go maja.** Zbiórka 3 maja na budowę internatu w Zagłębiu przyniosła do dnia 10 maja godz. 12 w południe 1.207.272 mk. 45 f. Komitet wykonawczy składa wszystkim ofiarodawcom i tym osobom, które zajęły się zbórką imieniem młodzieży serdeczne podziękowanie. Komitet pozamięscowe i Osoby, Instytucje, Kopalnie, Firmy, Fabryki i t. d., które otrzymały listę ofiar prosimy o łaskawe nadsyłanie tych ofiar pod wskazanym adresem. Imienną listę ofiarodawców wydamy po zupełnem zamknięciu zbiórki. Pieniądze lokuje się w P. K. K. P. w Sosnowcu

Jenerałni skarbnicy: ks. Roman Krawczyński Prefekt, Helena Wórlówna zast. Dyrektora, Władysław Mazur Dyrektor.

— **Kto wywołuje drożyznę w zdrojowiskach.** Okazuje się, że skargi podniesione przez konsumentów, iż rząd sam wywołuje często drożyznę, są niejednokrotnie uzasadnione. Troską dziesiątek tysięcy ludzi jest kwestja wypoczynku letniego lub najkonieczniejszej kuracji; wielu z nich musi też wyjechać do Krynicy, której właścicielem jest rząd, który chyba mógłby łatwo wpłynąć na obniżenie cen we wszystkich zdrojowiskach. Tymczasem rząd działa wręcz przeciwnie, czego dowodem następujące autentyczne daty. Restauratorowi, dzierżawiącemu restaurację rządową, który zeszłego roku płacił czynszu dzierżawnego 40.000 mk. za cały sezon wyznaczono na ten rok czynsz w wysokości 2.400.000 mk., restauracji drugorzędnej i mleczarni, które zeszłego roku płaciły po 4000 mk. za sezon, wyznaczono po 240.000 i 230.000 mk. za sezon bieżący. Dzierżawcy na czynsze te wprawdzie się zgodzili, nie talli jednak zupełnie, że muszą te horrendalne czynsze odbić na kuracjach. Przy tej sposobności podwyższono także czynsz ordynującym tam lekarzom.

— **To, o czym się nie mówi.** Na ulicach naszego miasta widzimy wśród białego dnia bezkryte asenizacyjne, rozpowszechniające bardzo nieprzyjemny zapach. Wobec tego, że wszędzie wywołanie nieczystości odbywa się w nocy, należałoby, aby policja zaprowadziła i w tej dziedzinie porządek.

Z teatru K. Czarneckiego.

(KOMUNIKAT TEATRALNY).

Dzisiaj przedstawienia nlema. „Dr. Stiglitz” zajmująca komedia obyczajowa w 3 aktach, która obiegła wszystkie europejskie sceny, a w krakowskim teatrze Bagatela grana była 50 razy z rzędu. Wielkie zainteresowanie wzbudzi nie tylko sam „Dr. Stiglitz”, ale i gościnne występy sympatycznych gości scen krakowskich, którzy tworzą prawdziwie artystyczną całość.

Sprzedaż biletów idzie rażno, to też w sobotę na występie i premierze „D-ra Stiglitz” będzie pełno.

Trylogja sceniczna Kraszewskiego. Wystawienie „Chaty za wsią” na scenie teatru naszego publiczność przyjęła z wielkim zadowoleniem. „Chata za wsią” daną będzie na piątym przedstawieniu po raz drugi, poczem ustąpi miejsca dalszemu ciągowi z powieści Kraszewskiego „Dziew

czę z chaty za wsią” którego premiera naznaczona jest na niedzielne wieczorowe przedstawienie „Kaśka Karłatyda” dana będzie na niedzielne popołudniowe przedstawienie. Sztuka cieszy się wielkim powodzeniem.

Przedstawienie na Saturnie zapowiadane na nadchodzącą sobotę w miejscowej sali teatralnej zapowiada się bardzo dobrze, tembardziej, że tym razem sięgnięto do arcydzieła Rydla baśni fantastycznej „Zaczarowane koło”, które przy specjalnie przywiezionych dekoracjach w doskonałym wykonaniu artystów wywołać musi odpowiednie wrażenie.

OFIARY.

Na inwalidów wojennych.

172 Cech piekarzy w Sosnowcu ze składek na zebraniu odbytem w dniu 6 maja mk. 12000.

Zebrano na Kolonie letnie

w dniu 28 kwietnia 1922 r. od urzędników T-wa Hr. Renard 53.756 mk i w dniu 4 maja 1922 r. od etatowych dozorców kop. Renard 12.419 mk. i wpłacono bezpośrednio do Komitetu Kol. Letnich. 3214



Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemoroidy, radykalnie leczą

Szwajcarskie gorzkie ziola

Dr. Bauera 3494

z marką Kogut. Sprzedają apteki i składki hurtowe Sosnowiec skład ap. Jagiełłowicz

Ból głowy, migrena, neuralgia



usuwają powstające enane proszki z „Kogutkiem”. „Migrena Nervosa”. Zadać w aptekach, składkach aptecznych proszków z „Kogutkiem”.

MYDŁO Warszawskie



z marką „REWOLWER” nie niszczy, bielizny i jest oszczędne :: w praniu :: Do nabycia wszędzie.

Zarząd 8 klasowego Gimnazjum Żeńskiego

W. REPLINSKIEJ

w Będzinie

zawiadamia interesowanych, że egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 1 czerwca o g. 3 pp. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria także i popołudniu 5-7 w poniedziałki, środy i piątki. Do podania należy dołączyć metrykę i świad. szczep. ospy. Zarząd Gimn. zawiadamia, że w przyszłym roku szkolnym czynne będą też klasy wstępne. 3202

Warszawska Hetmańska Wytwórnia wyrobów cukierniczych

w Sosnowcu, ul. Płocka № 3

(na Starym Sosnowcu nie dochodząc 64 numeru)

poleca wyroby własne jako to: bomby, bałki, ostrygi, wafle, drobne czekoladki i różne wyroby czekoladowe. Posiada także na składzie czekolady tabliczkowe pierwszorzędnym firm warszawskich. Dla kawiarni, cukierni i na zabawy poleca się wysmienitej roboty lody.

Ceny niskie.

3210

Ważne dla dentystów.

W polskiej części Górnego Śląska jest okolicznościowo zakład dentystyczny z bardzo obszerną przeszło 12 lat egzystującą praktyką z całkowitem urzadzeniem od zaraz do nabycia.

Szczegółowych informacji udziela Biuro Handlowe „Haute Silesie” sp. z ogr. por. Mysłowice G. Śl. ul. Rzezalna Nr. 7 tel. 1053. 3216

W 8 kl. Szkole Realnej Zeńskiej

K. Rządkiewiczowej

Dęblińska 1.

Zapisy 15 maja od 9 rano do 1 pop. Egzaminy wstępne 29, 30 i 31 maja od godziny 11-ej rano. 3213

Cech Szewców

zawiadamia swych członków, że w niedzielę dnia 14 maja o godzinie 3-ej po południu w Gospodzie Mieszczańskiej przy ul. Wawel Nr. 3, odbędzie się

ZEBRANIE KWARTALNE

Przybycie konieczne ze względu na wydawanie legitymacji. 3226

POWIATOWA KASA CHORYCH W SOSNOWCU

(dla powiatu Będzińskiego)

W. O. Sekretarjat ^{1/}
L. Dz. 8553 | I.

Sosnowiec, dn 1 maja 1922 r.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że na podstawie zmiany Statutu, zatwierdzonej reskryptem Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 1 maja 1922 r. Nr. 970.VII wydanym na podstawie art. 100 i 105 ustawy z dnia 19.V.1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (dz. Ust. R.P. Nr. 44 poz. 272) zostaje wprowadzony z dniem 1 maja 1922 roku podział ubezpieczonych na następujące grupy zarobkowe.

TABELA GRUP ZAROBKOWYCH.

GRUPA.	Dla zarabiających w markach.					Płaca usta- wowa wynosi dziennie w mar- kach	GRUPA	Dla zarabiających w markach					Płaca usta- wowa wynosi dziennie w mar- kach.
	Dziennie		tygodniowo		miesięcznie			Dziennie		tygodniowo		miesięcznie	
I.	do	45	do	270.	do 1.125	35	XIV.	ponad	1 350	ponad	8.100	ponad 33,750	1425
II.	ponad	45	ponad	270.	ponad 1.125	60	XV.	do	1.500	do	9 000	do 37,500	1575
III.	do	75	do	450.	do 1.875	95	XVI.	ponad	1.500	ponad	9 000	ponad 37 500	1725
IV.	do	115	do	690.	do 2.875	150	XVII.	do	1.650	do	9.900	do 41.250	1875
V.	ponad	115	ponad	690	ponad 2.875	210	XVIII.	do	1 650	do	9,900	do 41.250	2025
VI.	do	180	do	1 080	do 4.500	285	XIX.	ponad	1 800	ponad	10 800	ponad 45.000	2175
VII.	ponad	180	ponad	1 080	ponad 4.500	390	XX.	do	1 950	do	11.700	do 48.750	2325
VIII.	do	240	do	1.440	do 6.000	525	XXI.	ponad	1.950	ponad	11.700	ponad 48 750	2475
IX.	ponad	240	ponad	1.440	ponad 6.000	675	XXII.	do	2 100	do	12 600	do 52.500	2625
X.	do	330.	do	1 980	do 8.250	825	XXIII.	ponad	2.100	ponad	12 600	ponad 52.500	2775
XI.	ponad	330.	ponad	1.980	ponad 8.250	975	XXIV.	do	2 250	do	13 500	do 56.250	2925
XII.	do	450.	do	2.700	do 11 250	1125	XXV.	ponad	2.250	ponad	13.500	ponad 56.250	3100
XIII.	ponad	450.	ponad	2.700	ponad 11.250	1275	XXVI.	do	2.400	do	14.400	do 60.000	3200
	do	600.	do	3.600	do 15 000			ponad	2.400	ponad	14.400	ponad 60 000	
	ponad	600.	ponad	3.600	ponad 15.000			do	2 550	do	15,300	do 63.650	
	do	750.	do	4.500	do 18 750			ponad	2.550	ponad	15 300	ponad 63.650	
	ponad	750.	ponad	4 500	ponad 18.750			do	2.700	do	16.200	do 67.500	
	do	900.	do	5.400	do 22,500			ponad	2.700	ponad	16,200	ponad 67.500	
	ponad	900.	ponad	5 400	ponad 22.500			do	2.850	do	17 100	do 71.250	
	do	1050.	do	6.300	do 26.250			ponad	2.850	ponad	17 100	ponad 71.250	
	ponad	1050.	ponad	6 300	ponad 26.250			do	3.000	do	18.000	do 75 000	
	do	1200.	do	7.200	do 30 000			ponad	3.000	ponad	18.000	ponad 75.000	
	ponad	1200.	ponad	7 200	ponad 30.000			do	3.200	do	19.200	do 80.000	
	do	1350.	do	8,100	do 33.750			ponad	3.200	ponad	19.200	ponad 80.000	

Począwszy od dnia 1-go maja 1922 r. stosownie do zmiany podziału ubezpieczonych na grupy zarobkowe, ulegają również zmianie i świadczenia pieniężne dla ubezpieczonych, którzy zachorowali po dniu 1-go maja 1922 r. oraz składki.

Tabele wyliczeń zasiłków i składek będą osobno przez Kasę Chorych wydane dla użytku ubezpieczonych i pracodawców.

Komisarz Powiatowej Kasy Chorych

w Sosnowcu

RAZIMIERZ OSIOWSKI.

Ważne dla wszystkich!

ZEGAREK „M O Z E R“

Zapewnie każdy z czytelników niniejszego pisma słyszał o zna-nej szwajc. fabryce zegarków „Mozert”. Udało się nam zakupić więk-szą ilość kieszonkowych zegarków tej fabryki i celem prędkiej sprze-daży takowych, sprzedajemy i wysyłamy na prowincję po cenie zniżo-żonej, a mianowicie po 7,200 mk za sztukę. Zegarek ten est czarny z angielskiej stali, wielkości jak na rysunku, werk ankrowy na kamie-niach, wyregulowany co do minuty. Przy zamówieniu 3 sztuk i wię-cej, liczymy po 7.000 mk za sztukę.

Nowość! Zegarek dla Panów i Pań na rękę, oryginalnych fasonów zagranicznych, niklowy, pokryty prawdziwą emalią fantaz po-dłużn. cztero i sześciokątne. Cena za sztukę 7.500 mk. Również sprzedajemy przez czas ograniczony znajdujące się u nas na składzie zegarki „Calloit” na rękę ze skórzanym paskiem, niklowe cylindr. po 4.500 mk. Takież pierwszorzędných fabryk ankrowe po 6 500, 8.000, i 10.000 mk za sztukę. Zegarki nasze są wyregulowane co do minuty, sprzedajemy z gwarancją na 2 lata. Zamówienia wysyłamy natych-miast (można nawet bez zadatku). Zamiejscowych prosimy adresować: **Artur Raszkia, Warszawa, Wielka № 7 h.** 3207

UWAGA: Gdyby zamówiony towar nie okazał się zgodnym z niniejszem ogłoszeniem, obowiązujemy się przyjąć go z powrotem i zwrócić pieniądze natychmiast.



Oryginalny rozmiar zegarka.

DROBNE OGŁOSZENIA

Resolak-szellak.
Litopon-Zinkulfidweiss najtaniej sprze-daje Poznański Warsawa, Marszałkow-ska 72 3142

Stenografje
polska i niemiecka wyuczam szybko i dokładnie. Wiadomość w Kurjerze 3221

Swiece
nadeszły białe i ubierane w wielkim wyborze, po cenach niskich. Kołton Kościelna 4 Sosnowiec. 3225

Oddam
na własność zdrową niechrzczoną dziewczysynkę, Wiadomość w Kurjerze Zgiebła. 3212

Poszukuje
posady 19-letnia panienka z polskim i niemieckim językiem na wyjazd do dzieci. Wiadomość w administracji Kurjera. 3215

Obuwie
do reperacji po cenach przystępnych przyjmuje i szybko wykonuje Dom Wychowawczy dla opuszczonych chłop-ców w Sosnowcu ul. Zygmunta № 7. 2987

Państwowy Urząd Pośrednic-twa Pracy
ul. Półudskiego Nr. 16, poleca służbę domową, wykwalifikowanych robo-tników, rzemieślników, terminatorów oraz biuralistów, maszynistki, techni-ków i kandydatów innych zawodów Pośrednictwo bezpłatne. 1988

Zaginęły
świadcetwa cechowe z 1912 roku. Wy-dane przez Cech ślusarzy z Zagłębia na imię Henryk Szwoch, 3168

Izydor Bert
zgubił kartę zwolnienia wydaną przez baon radio-telegraficzny w Poznaniu którą unieważnia się. 3198

Zaginęła
książeczka Kasy Chorych na imię Adams Walemskiego 3211

Zaginął
paszport wydany na imię Piotr Jezio-rowski. 3217

Zaginęła
książka chlebowa wydana na kop. Hr. Renard Zygmunta Spiewaka 3218

Zaginęła
książka chlebowa wydana na kop Hr. Renard Feliksa Zylkowskiego. 3219

Zaginęła
książka chlebowa wydana na kop Hr. Renard Leona Kwiecienia 3220